

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 23 (447)

Mierzeszyn, 29 czerwca 2021 r.

ISSN 2082-0089 Rok 12

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

**KS. ARCYBISKUP TADEUSZ WOJDA SAC
METROPOLITA GDAŃSKI
OTRZYMAŁ OD OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA PALIUSZ
29 czerwca 2021 roku**





Gdańsk Oliwa, dnia 25 czerwca 2021 roku

PALIUSZ KS. ARCYBISKUPA TADEUSZA WOJDY SAC METROPOLITY GDAŃSKIEGO

W najbliższy wtorek, 29 czerwca 2021 roku, w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, w Bazylice św. Piotra, Ojciec Święty Franciszek dokona poświęcenia i wręczenia paliuszy arcybiskupom z całego świata. Wśród metropolitów, którzy otrzymają paliusz, będzie Ksiądz Arcybiskup Tadeusz Wojda SAC, Metropolita Gdański.

Każdy metropolita wraz z powierzeniem nowego urzędu, otrzymuje paliusz. Jest to biały pas utkany z owczej wełny, na którym wyszytych jest sześć czarnych krzyży. Symbolizuje owcę, którą na ramionach niesie Dobry Pasterz. Wyraża jedność, więź miłości i komunii całej lokalnej wspólnoty, której przewodzi arcybiskup, z Ojcem Świętym i jego misją oraz jest zachętą do męstwa na wzór św. Piotra.

Następnie, zgodnie ze zwyczajem Stolicy Apostolskiej, uroczystość nałożenia paliusza odbędzie się już w Bazylice Archikatedralnej w Gdańsku Oliwie, w niedzielę, 26 września 2021 roku. Tego aktu dokona Ksiądz Arcybiskup Salvatore Pennacchio, Nuncjusz Apostolski w Polsce.

Prosimy o osobistą i wspólnotową modlitwę w intencji naszego Pasterza, Księdza Arcybiskupa Tadeusza, o wszelkie potrzebne łaski do owocnego wypełniania Jego apostolskiej posługi pośród nas.

Ks. Biskup WIESŁAW SZLACHETKA
Wikariusz Generalny

Ks. Biskup ZBIGNIEW ZIELIŃSKI
Wikariusz Generalny



**HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA
WYGŁOSZONA PODCZAS MSZY ŚWIĘTEJ
W BAZYLICE ŚW. PIOTRA W WATYKANIE
29 czerwca 2021 roku**

Dziś obchodzimy święto dwóch wielkich apostołów Ewangelii i dwóch filarów Kościoła: Piotra i Pawła. Przyjrzyjmy się bliżej tym dwóm świadkom wiary: w centrum ich historii nie są ich umiejętności, lecz spotkanie z Chrystusem, które odmieniło ich życie. Doświadczyli miłości, która ich uzdrowiła i wyzwoliła, a dzięki temu stali się apostołami i sługami wyzwolenia dla innych.

Piotr i Paweł są wolni jedynie dlatego, że zostali wyzwoleni.

Zatrzymajmy się nad tym głównym punktem.

Piotr, rybak z Galilei, został przede wszystkim wyzwolony z poczucia niegodności i goryczy porażki, a stało się to dzięki bezwarunkowej miłości Jezusa. Choć był wytrawnym rybakim, wielokrotnie doświadczył w środku nocy gorzkiego smaku porażki, bo nic nie ułowił (por. Łk 5, 5; J 21, 5), a wobec pustych sieci ogarniała go pokusa, by się poddać; choć był silny i porywczy, często ogarniał go strach (por. Mt 14, 30); choć był gorliwym uczniem Pana, nadal rozumował według świata, nie mogąc zrozumieć i przyjąć znaczenia krzyża Chrystusowego (por. Mt 16, 22); choć mówił, że gotów jest oddać za Niego swe życie, wystarczyło, że poczuł się podejrzanym o to, iż jest jednym z Jego uczniów, by się przestraszył i zaparł się Mistrza (por. Mk 14, 66 -72).

Jednak Jezus kochał go bezinteresownie i postawił na niego. Zachęcał go, by się nie poddawał, by znów zarzucił sieci w morze, by chodził po wodzie, by odważnie patrzył na własną słabość, by szedł za Nim drogą krzyżową, by oddał życie za braci i siostry, by karmił swoje owce. W ten sposób uwolnił go od lęku, od kalkulacji opartych wyłącznie na ludzkich pewnikach, od trosk doczesnych, zaszczepiając w nim odwagę do ryzykowania wszystkiego i radość z poczucia, że jest rybakim ludzi. Powołał go, aby umacniał swoich braci i siostry w wierze (por. Łk 22, 32). Jemu dał – jak słyszeliśmy w Ewangelii – klucze, które otwierają drzwi prowadzące do spotkania z Panem, oraz władzę wiązania i rozwiązywania: wiązania braci i siostr z Chrystusem i rozluźniania węzłów i okowów ich życia (por. Mt 16, 19).

Wszystko to było możliwe tylko dlatego, że – jak mówi nam pierwsze czytanie – Piotr był pierwszym, który został uwolniony. Okowy, które go więziły, zostają zerwane i, podobnie jak w noc wyzwolenia Izraelitów z niewoli egipskiej, zostaje wezwany, by szybko wstał, założył pas i zawiązał sandały, żeby wyjść. A Pan otwiera przed nim szeroko drzwi (por. Dz 12, 7-10). Jest to nowa opowieść o otwarciu, o wyzwoleniu, o zerwaniu łańcuchów, o wyjściu z niewoli, która zamyka. Piotr doświadcza Paschy: Pan go wyzwolił.

Apostoł Paweł również doświadczył wyzwolenia przez Chrystusa. Został wyzwolony z niewoli najbardziej przytłaczającej, z niewoli swego „ja”. i z niewoli Szawła-Saula, imienia pierwszego króla Izraela, a stał się Pawłem, co oznacza „mały”. Został też uwolniony od religijnej żarliwości, która czyniła go zapalcem w zachowywaniu tradycji, jakie otrzymał (por. Ga 1,14) i brutalnym w prześladowaniu chrześcijan. Formalne przestrzeganie religii i obrona tradycji za pomocą miecza, zamiast otworzyć go na miłość wobec Boga i braci, uczyniły go surowym. Od tego Bóg go uwolnił, ale nie oszczędził mu wielu słabości i trudności, które uczyniły jego misję ewangelizacyjną bardziej owocną: trudy apostołstwa, niedomagania fizyczne (por. Ga 4, 13-14), przemoc i prześladowania, rozbicie statku, głód i pragnienie, a także, jak sam wspomina, oścień, który dręczył jego ciało (por. 2 Kor 12, 7-10).

W ten sposób Paweł pojął, że „*Bóg wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć*” (1 Kor 1, 27), że wszystko możemy w Tym, który nas umacnia (por. Flp 4, 13), że nigdy nic nie może nas oddzielić od Jego miłości (por. Rz 8, 35-39). Dlatego u kresu swego życia – jak mówi nam drugie czytanie – Paweł może powiedzieć: „*Pan stanął przy mnie*” i „*wybawi mnie od wszelkiego złego czynu*” (2 Tm 4, 17). Paweł przeżył doświadczenie Paschy: Pan go wyzwolił.

Drodzy bracia i siostry, Kościół spogląda na tych dwóch olbrzymów wiary i widzi dwóch apostołów, którzy wyzwolili moc Ewangelii w świecie, jedynie dlatego, że sami zostali wyzwoleni przez spotkanie z Chrystusem. On ich nie osądzał, nie upokarzał, ale z czułością i bliskością dzielił ich życie, wspierając ich swoją modlitwą, a niekiedy nawołując ich, aby nimi wstrząsnąć i doprowadzić do zmiany. Do Piotra Jezus mówi z czułością: „*prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara*” (Łk 22,32); a Pawła pyta: „*Szawle, Szawle, dlaczego Mnie*





prześladujesz?” (Dz 9, 4). Jezus czyni to samo z nami: zapewnia nas o swojej bliskości, modląc się za nas i wstawiając się do Ojca; łagodnie upomina nas, gdy popełniamy błędy, abyśmy mogli znaleźć siłę do powstania i podjęcia drogi.

Dotknięci przez Pana, my także zostaliśmy uwolnieni. I zawsze potrzebujemy wyzwolenia, bo tylko wolny Kościół jest Kościołem wiarygodnym. Podobnie jak Piotr, jesteśmy wezwani do uwolnienia się od poczucia porażki w obliczu naszych niekiedy nieudanych prób; do uwolnienia się od strachu, który nas obezwładnia i czyni nas bojaźliwymi, zamykając nas w naszych pewnikach i odbierając nam odwagę prorokowania.

Podobnie jak Paweł, jesteśmy wezwani, by być wolnymi od obłudy zewnętrżności; aby być wolnymi od pokusy narzucania się z mocą świata, zamiast ze słabością, która czyni miejsce dla Boga; wolnymi od przestrzegania religijności, która czyni nas surowymi i nieelastycznymi; wolnymi od dwuznacznych związków z władzą i od lęku przed byciem niezrozumianymi i atakowanymi.

Piotr i Paweł przekazują nam obraz Kościoła powierzonego w nasze ręce, ale wiernie i czule prowadzonego przez Pana; Kościoła słabego, ale mocnego obecnością Boga; Kościoła wyzwolonego, który może ofiarować światu to wyzwolenie, jakiego nie może sobie dać o własnych siłach: wyzwolenia od grzechu, od śmierci, od rezygnacji, od poczucia niesprawiedliwości, od utraty nadziei, które tak bardzo upadła życie kobiet i mężczyzn naszych czasów.

Zadajmy sobie pytanie: jak bardzo nasze miasta, nasze społeczeństwa, nasz świat potrzebują wyzwolenia? Ileż to łańcuchów trzeba zerwać i jak wiele trzeba otworzyć zabarykadowanych drzwi! Możemy być współpracownikami w tym wyzwoleniu, ale tylko wtedy, gdy jako pierwsi pozwolimy się wyzwolić nowością Jezusa i będziemy podążali w wolności Ducha Świętego.

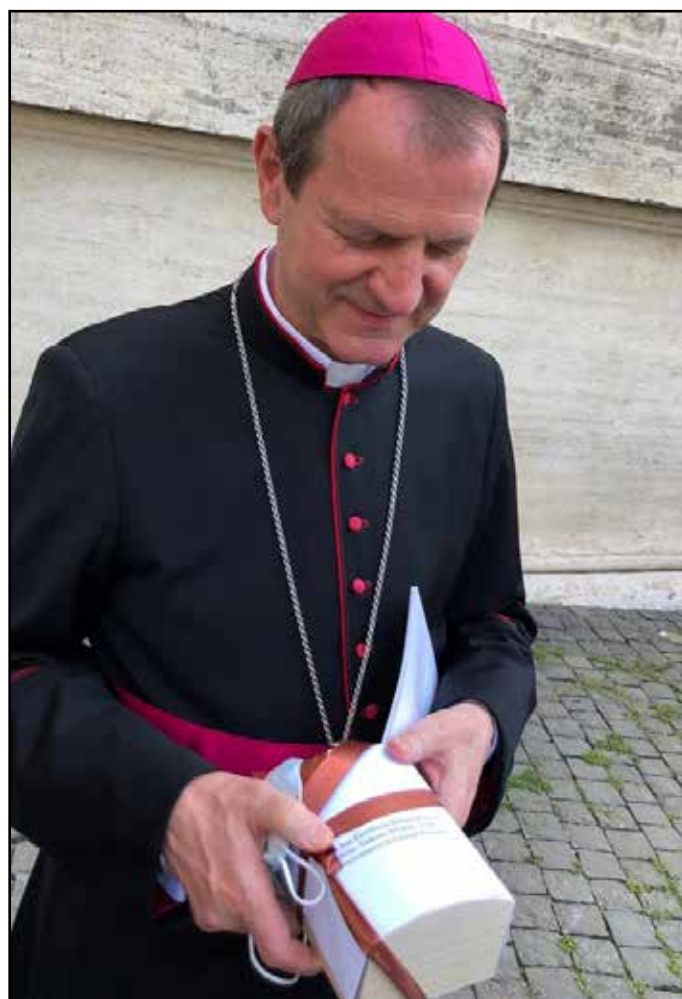
Dzisiaj nasi współbracia arcybiskupi otrzymują paliusze. Ten znak jedności z Piotrem przypomina misję pasterza, który oddaje swoje życie za owczarnię. To właśnie przez oddanie życia Pasterz, wyzwolony od siebie, staje się narzędziem wyzwolenia dla braci. Dziś jest

z nami delegacja Patriarchatu Ekumenicznego, przysłana z tej okazji przez naszego drogiego brata Bartłomieja: wasza miła obecność jest cennym znakiem jedności na drodze wyzwolenia z dystansów, które w sposób gorszący dzielą wierzących w Chrystusa.

Modlimy się za Was, za Pasterzy, za Kościół, za nas wszystkich: abyśmy wyzwoleni przez Chrystusa, byli apostołami wyzwolenia na całym świecie.

papież FRANCISZEK

Watykan, 29 czerwca 2021 roku



Ks. Arcybiskup Tadeusz Wojda SAC Metropolita Gdański po otrzymaniu drugiego paliusza od Papieża Franciszka.

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

**U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzezińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
e-mail: donandrea64@wp.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.**